

Przed Oczami

Siles

Ciągle mam ich przed oczami
Ciągle mam ich przed oczami
Widzą jak się potykamy
Ale są niespotykani
Ciągle mam ich przed oczami
Ciągle mam ich przed oczami
Choć ich nie ma, to są z nami
Między ciszą a słowami

Chociaż ich nie ma, to patrzą przez chmury
Zbieram dużo siły bez muskulatury
Nawet największy potrafi się ugiąć
Nieważne czy ma dużo makulatury
Największego wroga kryje lustro
Nawet w tłumie ludzi czasem pusto
Ja nie mogę tego przegrać
To dla ludzi, którym w sercu pusto
This feelin' amazing
This feelin' amazing
This feelin' amazing
Yeah, yeah
Już nie na uwięzi
Już nie na uwięzi
Już nie na uwięzi, nie, nie
To niewyparzona gęba
Płonę nie potrzeba węgla
Ta muzyka to mój kevlar
Nawet nie wybijesz zęba
Przyciemnione szyby fura wolno jedzie (wolno)
Nigdy więcej nie chce spojrzeć w oczy biedzie (oh, no)
Nikt się nie do siądzie, nie ma wolnych siedzeń (nie ma)
Gramy pierwsze skrzypce, to nie ławka rezerw

Ciągle mam ich przed oczami
Ciągle mam ich przed oczami
Widzą jak się potykamy
Ale są niespotykani
Ciągle mam ich przed oczami
Ciągle mam ich przed oczami
Choć ich nie ma, to są z nami
Między ciszą a słowami

Wszystko się zmienia
Mojej babci już tu nie ma
Dostałem telefon na klipie
Musiałem się kurwa pozbierać
Kręcimy to dalej to dla niej
Ja nie gram rapera
Zobacz co zapisał ten obiektyw
Taki ból, że nie wie gdzie go zmieścić
Ale muszą być tu dla tych co chcą odejść
Nie jesteście sami, tworzymy kolektyw (yeah)
Może też masz zioma, który potrzebuje słowa
Czasami tyle wystarczy by go uratować
My na pętli wylewamy swe emocje
A na szyi dużo lodu zawiesimy kiedy serce zacznie topnieć
Stój tu gdzie ja, to nie ten czas

Co chcesz ci dam, pokonasz ten strach
Poczułeś jej dotyk na swej skórze
Ale niech odpoczywają ci na górze

Ciągle mam ich przed oczami
Ciągle mam ich przed oczami
Widzą jak się potykamy
Ale są niespotykani
Ciągle mam ich przed oczami
Ciągle mam ich przed oczami
Choć ich nie ma, to są z nami
Między ciszą a słowami

Swizzy na bicie ziomal